

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie

DZIENNIKARKA KATARZYNA OKLIŃSKA: Przy mikrofonie Katarzyna Oklińska – dzień dobry. Odwiedzamy dziś jeden z największych ogrodów Warszawy. Do niedawna żyła tu sarna, do dziś jest około dwustu udomowionych wiewiórek i pawie. Zapraszamy na audiooprowadzanie po Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie. Oprowadza Daniel Cichorski.

♪ [MUZYKA KLASYCZNA]

DANIEL CICHORSKI: Dzień dobry, witam Państwa serdecznie w Muzeum Łazienki Królewskie. To urokliwe miejsce jakim są Łazienki, na pewno kojarzy się w sposób bardzo wyjątkowy mieszkańcom Warszawy, jak i zarówno osobom spoza niej czy po prostu turystom przejeżdżającym do nas z zagranicy. Co ciekawe tak popularne, co roku ogrody na terenie łazienkowskim są zabytkami, tak samo, jak zbudowany tutaj kompleks budynków, gdzie warto zaznaczyć, że niektóre z budowli sięgają swoim początkiem siedemnastego wieku. Natomiast większość obiektów powstała w wieku osiemnastym, a mianowicie za czasów panowania Stanisława Augusta – ostatniego króla Polski i wielkiego księcia litewskiego, który stworzył w Łazienkach swoją letnią rezydencję. Kilka budynków jest nieco późniejszych i powstały w czasach zaborów, czyli w wieku dziewiętnastym. Warto także wspomnieć, że istnieje możliwość zwiedzania większości obiektów łazienkowskich, takich jak na przykład Pałac na Wyspie, Pałac Myślewicki, Biały Dom, Stara Oranżeria czy Koszary Kantonistów. Co ciekawe Łazienki Królewskie stały się symbolicznym udziałem naszego ostatniego króla – filozofa w koronie, oświeceniowego polityka, reformatora państwa, kolekcjonera i mecenas sztuki, który przez całe swoje trzydziestoletnie panowanie dążył do przeobrażenia Rzeczypospolitej Obojga Narodów w nowoczesne, oświeceniowe państwo. Król właśnie jako jeden z właścicieli tych terenów na przestrzeni wieków najbardziej wpłynął na obecny wygląd Łazienek. Niestety trzeci rozbiór Polski przez jej sąsiadów, to jest Imperium Rosyjskie, Królestwo Prus, Imperium Habsburgów, inaczej mówiąc Austrię, doprowadził do politycznej klęski władcy Polski. Jednak idea stworzenia przez króla w ojczyźnie swoistej republiki marzeń przetrwała właśnie w Łazienkach Królewskich, gdzie Stanisław August pod postacią mitycznego Apolla, rządzi w sposób sprawiedliwy i pokojowy, a jego poddani mogą cieszyć się dostatnim życiem. Więc można powiedzieć, że Łazienki Królewskie są alegorycznym przedstawieniem poglądów politycznych i filozofii życiowej ostatniego władcy Korony Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego.

♪ [MUZYKA KLASYCZNA]

DANIEL CICHORSKI: Łazienki to największy park w Warszawie o powierzchni siedemdziesięciu sześciu hektarów. Co ciekawe, w czasach stanisławowskich cały obszar rezydencji mógł być nawet dwa razy większy. W skład terenów zielonych

obecnego muzeum wchodziły trzy główne, zabytkowe ogrody historyczne. Ogród królewski z osiemnastego wieku, ogród romantyczny z dziewiętnastego wieku oraz ogród modernistyczny z wieku dwudziestego. Łazienki Królewskie to wyjątkowy przykład współistnienia kultury i natury w jednym miejscu do tego prawie w samym centrum miasta. Miejsce to jest ostoją dla zwierząt, które tu mieszkają lub odwiedzają nas przez cały rok. Wśród trawników, łąk oraz drzew znajdują się trzy stawy, które dodatkowo sprzyjają bioróżnorodności. Co do gatunków drzew to znajdziemy w Łazienkach między innymi: kasztanowce, graby, lipy, klony, dęby, buki, jesiony, olsze, wiązy, wierzby i wiele innych. Wśród krzewów występują na przykład: cisy, rododendrony, azalie, hortensje, jaśminowce wonne, bzy czarne, derenie, jarząby. Trawniki, łąki zajmują powierzchnię ponad trzydziestu siedmiu hektarów, a sezonowe rabaty kwiatne, bylinowe i różane wraz z roślinami okrywowymi mają powierzchnię ponad czterech hektarów. Rabaty z kwiatami zdobią ogrody od wiosny do późnej jesieni. Wiosną zakwita tu około stu tysięcy kwiatów. Od końca dziewiętnastego wieku prowadzone badania dokumentują w Łazienkach obecność wielu gatunków ptaków. Część z nich mieszka u nas na stałe, część tylko się tutaj zatrzymuje. Wyjątkowymi mieszkańcami Łazienek Królewskich i jednym z ich symboli są prawie. Wędrują swobodnie po ogrodzie, śpią na drzewach, a zimą często przechadzają się w pobliżu budynków. Możemy zobaczyć tu również dzikie ptaki wodne, czasem wyjątkowo oswojone. Należą do nich kaczki krzyżówki, kaczki mandarynki, łabędzie, nurogęsi, kokoszki wodne, łyski czy mewy śmieszki. W Łazienkach Królewskich oprócz ptaków spotkać można również większe zwierzęta. Dostrzeżemy myszy polne, krety, są też jeże, które jednak niezbyt często pokazują się na otwartych przestrzeniach. Nie sposób za to nie spotkać wiewiórek. Zdomowały się tu dawno. Jest ich ponad dwieście. Mieszkają w gniazdach i w drewnianych budkach z wejściem od strony pni drzew. W ten sposób chronią się przed kunami, łasicami, które także pojawiają się w ogrodzie. W Łazienkach bytują ponadto najpospolitsze polskie drapieżniki, czyli lisy. Ponad dekadę w łazienkowskich ogrodach mieszkała sarna, wzbudzająca duże zainteresowanie gości. W połowie sierpnia dwa tysiące osiemnastego roku zwierzę wróciło na łono natury.

♪ [MUZYKA KLASYCZNA]

DANIEL CICHORSKI: Pałac na Wyspie – główny budynek Łazienek Królewskich został zbudowany na polecenie ostatniego króla Polski – Stanisława Augusta. Pierwotne miejsce pałacu zajmował barokowy budynek łaźni marszałka Lubomirskiego z końca siedemnastego wieku, który został zaprojektowany przez holenderskiego architekta Tylmana z Gameren. Ten ogrodowy pawilon służył zarówno odpoczynkowi, jak i rozrywce. Natomiast kilkadziesiąt lat później w tysiąc siedemset sześćdziesiątym czwartym roku Stanisław August szukając miejsca na królewską, letnią rezydencję zakupił łaźnię wraz z Ujazdowem. Następnie za sprawą dwóch królewskich architektów – Włocha Dominika Merliniego i pochodzącego z Drezna Jana Chrystiana Kamsetzera na przestrzeni około dwóch dekad budynek przybrał obecnie znany wszystkim klasycystyczny wygląd. Pałac na Wyspie miał symbolizować marzenie króla o państwie idealnym, nowoczesnym i suwerennym. Niestety król nigdy nie ujrzał pałacu

ukończonego. Kiedy wyjeżdżał z Warszawy po raz ostatni na wygnanie w styczniu tysiąc siedemset dziewięćdziesiątego piątego roku w budynku trwały jeszcze prace. Ostatnie rusztowania zdemontowano w rotundzie – centralnym pomieszczeniu pałacu w maju tysiąc siedemset dziewięćdziesiątego piątego roku. Dziś odwiedzający Pałac na Wyspie mogą zobaczyć piękne, zabytkowe pomieszczenia rezydencji w stylach barokowym i klasycystycznym, częściowo odtworzone, ponieważ budynek ucierpiał podczas drugiej wojny światowej. Pamiętać należy, że parter budynku pełnił funkcje reprezentacyjne w czasach króla, natomiast na pierwszym piętrze znajdowały się jego prywatne apartamenty. Warte polecenia z przedmiotów ruchomych do zobaczenia na pewno są oryginalne meble, rzeźby, a może przede wszystkim obrazy z kolekcji króla, które to władca na przestrzeni lat selektywnie kolekcjonował, aby dzielić się ich pięknem z innymi, a także, żeby budować swój wizerunek monarchy oświeconego.

♪ [MUZYKA KLASYCZNA]

DANIEL CICHORSKI: Kiedy król przebywał w okresie letnim w Łazienkach, to właśnie tutaj organizowane były sławne także obecnie literacko-naukowe biesiady, znane pod nazwą obiadów czwartkowych albo też mądrych obiadów. Natomiast niewiele osób wie o tym, że król urządzał także obiady środowe wyłącznie dla twórców i artystów z królewskiego dworu. Były to tak naprawdę narady dotyczące inwestycji i projektów. Co ciekawe, autorem części z nich był sam władca, który przedstawiał je do konsultacji nadwornym specjalistom. Nawiązując dalej do tego tematu, warto wspomnieć o tym, co trafiało na królewski stół. Przede wszystkim od tysiąc siedemset sześćdziesiątego piątego roku kucharzem monarchy był Paul Tremo, uważany za jednego z najlepszych kucharzy tamtych czasów. Stworzył on lekką, wykwintną, polską kuchnię rezygnując z tradycji nadmiaru tłuszczu i ostrych przypraw. Na obiadach królewskich zaczęły się pojawiać rosoły, zupa cebulowa, szczawiowa czy chłodnik. Co ciekawe, ulubioną potrawą króla była baranina w sosie własnym, ale pojawiały się też pieczeń cielęca czy zając z sosem winnym. A Stanisław August chętnie jadał szczupaka, jarząbki i kapłona. Jeśli chodzi o słodczyce, to często podawano pączki i mus jabłkowy. Odnośnie alkoholu to władca stronił od niego i zadowalał się czystą wodą, ale oczywiście alkohol pojawiał się na stole – na przykład mocne trunki rozrabiano wtedy z pączem z cytryn. obiady kończyły się wraz z podaniem trzech śliwek, które zresztą były ulubionymi owocami króla, który życzył sobie jeść nawet w zimie, więc dbano o to, aby owocowały przez cały rok. Oprócz głównego i najslawniejszego budynku Łazienek Królewskich, jakim jest Pałac na Wyspie, to naprawdę warto zajrzeć także do innych obiektów, znajdujących się na terenie obecnego muzeum. Takim budynkiem jest na pewno Biały Dom, który niedawno został poddany generalnej konserwacji. Budynek ten to dwukondygnacyjny pawilon ogrodowy przy promenadzie królewskiej prowadzącej od Pałacu na Wyspie. Był on pierwszą budowlą na terenie Łazienek wzniesioną od podstaw przez Stanisława Augusta według projektu Dominika Merliniego. Architekt stworzył strukturę pełną wdzięku, kameralną, w swym charakterze, a nade wszystko wpisującą się w otaczający krajobraz. Budynek wybudowany został w latach tysiąc siedemset siedemdziesiąt cztery – siedemdziesiąt siedem. I łączy w sobie wszystkie cechy ówczesnej podmiejskiej,

letniej willi. Pawilon zdobią pierwsze w Polsce groteski, ornamenty roślinne z plecionymi postaciami ludzi i zwierząt. Tu również na pierwszym piętrze eksponowana jest królewska kolekcja grafiki. Ryciny przedstawiające sceny z metamorfoz najbardziej znanego poematu wybitnego poety rzymskiego Owidiusza. Z ciekawych zabytków ruchomych w Białym Domu można jeszcze zobaczyć rzeźbę Wenus z drugiego wieku. Została ona kupiona we Włoszech przez Andre Le Bruna – nadwornego rzeźbiarza Stanisława Augusta i królowi подарowana. Można zobaczyć także oryginalne, w pełni zachowane łóżko królewskie.

♪ [MUZYKA KLASYCZNA]

DANIEL CICHORSKI: Stara Oranżeria wzniesiona w latach tysiąc siedemset osiemdziesiąt pięć - osiemdziesiąt osiem według projektu nadwornego architekta Dominika Merliniego w zakolu skarpy jest jednym z najpóźniej zrealizowanych projektów w Łazienkach Królewskich. Mieści się tu ponad dwustu trzydziestoletni Teatr Królewski – jeden z kilku w Europie oryginalnych osiemnastowiecznych teatrów dworski. W Starej Oranżerii znajdują się również Królewska Galeria Rzeźby z kolekcją marmurowych posągów i gipsowych kopii najważniejszych dzieł starożytnych oraz nowożytnych. Jest tu też Galeria Rzeźby Polskiej z pracami niemal wszystkich najwybitniejszych polskich artystów tworzących od początku dziewiętnastego wieku do połowy wieku dwudziestego. Pałac Myślewicki z charakterystycznym, zaokrąglonym kształtem wybudowany został przez Dominika Merliniego na zamknięciu drogi prowadzącej od strony miasta Warszawy. Początkowo pomyślany był jako główna siedziba Stanisława Augusta. Wraz z rozbudową Pałacu na Wyspie król zdecydował jednak o przekazaniu Pałacu Myślewickiego swemu bratankowi – księciu Józefowi Poniatowskiemu, o czym zaświadcza jego inicjały, to znaczy księcia JP, znajdujące się nad drzwiami wejściowymi. Nazwa pałacu pochodzi od usytuowanej tu niegdyś wsi. W środku zachował się oryginalne polichromie Jana Bogumiła Plerscha oraz autentyczne wnętrza łazienki z plafonem z czasów stanisławowskich. Po przeniesieniu się króla do dawnej łazienki Lubomirskiego Myślewicy zamieszkiwały osoby z dworu króla. W późniejszym okresie po księciu Józefie Poniatowskim w dziewiętnastym wieku pałac zajmowali rosyjscy generałowie, stacjonujący w okolicy pułków, a w wieku dwudziestym wśród jego mieszkańców byli między innymi ówczesny oficer, a później generał Bolesław Wieniawa-Długoszowski oraz wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski. W okresie zimnej wojny w latach tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt osiem- siedemdziesiąt dwa odbywały się tu tajne rozmowy przedstawicieli władz Chińskiej Republiki Ludowej i Stanów Zjednoczonych, które zaowocowały wzajemną przyjaźnią obu krajów.

♪ [MUZYKA KLASYCZNA]

DANIEL CICHORSKI: Na terenie Łazienek Królewskich znajduje się także wiele innych interesujących obiektów, takich jak na przykład Amfiteatr zwany także Teatrem na Wyspie, który usytuowany jest nad brzegiem stawu południowego. Łączy on w swojej architekturze motyw antycznych ruin z funkcją teatru w otwartej przestrzeni. Inspiracją

dla Jana Chrystiana Kamsetzera – drezdeńskiego architekta, autora budowli były rozpowszechniane w Europie wzorniki, ilustrujące odkrycia w Herkulanum, a także ruiny Forum Romanum. Amfiteatr obliczony na wielkie widowiska dla blisko tysiąca widzów, otwarty został siódmego września tysiąc siedemset dziewięćdziesiątego pierwszego roku w rocznicę elekcji Stanisława Augusta. Wystawiono wtedy balet historyczny „Kleopatra”, którego fabuła związana z bitwami morskimi pozwalała wykorzystać położenie nad wodą i wprowadzić do akcji przepływające przed sceną łodzie. Kolejny ciekawy budynek znajdziemy w północnej części ogrodu w pobliżu pomnika Jana Trzeciego Sobieskiego. Ermitaż z francuskiego pustelnia, samotnia, zacisze pochodzi jeszcze z czasów Stanisława Herakliusza Lubomirskiego. Był niewielkim pawilonem na planie kwadratu. Zaprojektował go prawdopodobnie Tylman z Gameren. W tym miejscu Lubomirski oddawał się uczonej lekturze, twórczości literackiej i rozmyśleniom filozoficznym. Jeśli chodzi o obiekty łażeniowskie, to nie można zapomnieć o wystawionych w nich pomnikach. Warto tutaj przytoczyć informacje, chociażby o dwóch najsłynniejszych tego typu obiektach w Łazienkach. Pierwszy z nich pomnik króla Jana Trzeciego przedstawia władcę na spiętym koniu, traktującego dwóch powalonych Turków. Pomnik Jana Trzeciego ustawiony na osi Pałacu na Wyspie zamyka północną perspektywę z okien sali Salomona. Zaprojektowany został przez Andre Le Bruna – nadwornego rzeźbiarza króla Stanisława Augusta, wykonawcą był zaś Franciszek Pinck. Drugim obiektem jest pomnik Fryderyka Chopina. Jest to chyba najbardziej znany na świecie polski monument. Stoi w pobliżu Pałacu Belwederskiego i Alei Ujazdowskich. Autorem pomnika był wybitny malarz, rzeźbiarz i muzyk przełomu dziewiętnastego, dwudziestego wieku – Waław Szymanowski. Słowem zakończenia chciałbym Państwu serdecznie podziękować za wysłuchanie nagrania i pozwolę sobie dodać jeszcze jedną ciekawostkę. Mianowicie król Stanisław August planował stworzyć w Łazienkach Królewskich nowoczesne, publiczne muzeum wraz z otwartymi dla wszystkich ogrodami i my dzisiaj staramy się to monarsze życzenie, jak najlepiej realizować.

♪ [MUZYKA KLASYCZNA]

DZIENNIKARKA KATARZYNA OKLIŃSKA: Po Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie oprowadzał Daniel Cichorski. Ja nazywam się Katarzyna Oklińska i bardzo Państwu dziękuję za uwagę. Do usłyszenia.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie